

Sygn. akt I ACa 746/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 grudnia 2013r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Małgorzata Stanek Sędziowie: SSA Hanna Rojewska

SSA Wiesława Kuberska (spr.)

Protokolant: st.sekr.sądowy Jacek Raciborski

po rozpoznaniu w dniu 4 grudnia 2013r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **S. Ł.**

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W. Oddziałowi Regionalnemu w Ł.

o zadośćuczynienie na skutek apelacji obu stron od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 12 kwietnia 2013r. sygn. akt I C 1191/12

I. z apelacji strony pozwanej zmienia zaskarżony wyrok w punktach 1 i 4 w ten sposób, że:

- w punkcie 1 zasądzoną kwotę 32.000 złotych z ustawowymi odsetkami od 18 kwietnia 2012 r. do dnia zapłaty obniża do kwoty 20.000 (dwadzieścia tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od 20 kwietnia 2012 r. do dnia zapłaty, oddalając powództwo w zakresie 12.000 złotych z ustawowymi

odsetkami od 18 kwietnia 2012 roku do dnia zapłaty i w zakresie odsetek ustawowych od kwoty 20.000 złotych za okres od 18 kwietnia 2012 roku do 20 kwietnia 2012 roku;

- w punkcie 4 wskazaną do pobrania od strony pozwanej kwotę 1746 złotych obniża do kwoty 1000 (jeden tysiąc) złotych;

II. oddała apelację strony pozwanej w pozostałej części i w całości apelację powoda;

III. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I A Ca 746/13

UZASADNIENIE

S. Ł. w pozwie z dnia 24 lipca 2012 r., skierowanym przeciwko (...) S.A. w W., wniósł o zasądzenie kwoty 80.000 zł, tytułem zadośćuczynienia za krzywdę związaną ze śmiercią ojca, który zmarł w dniu 7 września 2000 r. w wyniku potrącenia na przejściu dla pieszych przez kierującego samochodem osobowym, za którego odpowiedzialność ponosi pozwany, z ustawowymi odsetkami od dnia 27 marca 2012 r. oraz kosztami zastępstwa procesowego w wysokości 7.217 zł, podnosząc w uzasadnieniu pozwu, że „żądana pozwem kwota uwzględnia przyczynienie zmarłego do zwiększenia rozmiarów szkody”.

Pozwany nie uznał powództwa, wniósł o jego oddalenie i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 7.217 zł. Pozwany w piśmie procesowym z dnia 28 lutego 2013r. zgłosił zarzut przyczynienia się ojca powoda do powstania szkody i określił stopień przyczynienia się na 20%, a niewłaściwe zachowanie pieszego polegało na wejściu na jezdnię bez rozeznania sytuacji, czyli bez upewnienia się o odległość

znajdowania się z jego lewej strony nadjeżdżającego f. (...). Strony na rozprawie w dniu 22 marca 2013 r. uzgodniły stanowisko w zakresie stopnia przyczynienia się ojca powoda do wypadku na 20%, zaś w pozostałym zakresie podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd I instancji zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 32.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 18 kwietnia 2012 r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałej części, nie obciążył powoda kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej, nakazał pobrać od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 1.746 zł z tytułu nieuiszczonych kosztów sądowych od uwzględnionej części powództwa i nie obciążył powoda kosztami sądowymi od oddalonej części żądania.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny podziela w części odnoszącej się do okoliczności śmierci ojca powoda i w tym zakresie uznaje je za własne.

W dniu 7 września 2000 r. w Ł. 67letni R. Ł., ojciec powoda został potrącony na przejściu dla pieszych przez Z. K., kierującego samochodem osobowym marki F. (...). R. Ł. w wyniku odniesionym obrażeń zmarł w tym samym dniu. Sprawca wypadku wyrokiem Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi z dnia 4 listopada 2002 r. w sprawie III K 275/02 został uznany za winnego występku z art. 177 § 2 k.k., polegającego na niezachowaniu szczególnej ostrożności i nieustąpieniu pierwszeństwa przechodzącemu po wyznaczonym przejściu dla pieszych R. Ł. i potrąceniu go, czym nieumyślnie spowodował wypadek drogowy, w wyniku, którego pieszy zmarł. Odpowiedzialność cywilną za sprawcę wypadku ponosi pozwany ubezpieczyciel. R. Ł., wchodząc na przejście dla pieszych, nie zachował szczególnej ostrożności.

R. Ł. miał dwóch synów: 39letniego w chwili wypadku powoda oraz drugiego, młodszego. Mieszkał z żoną – matką powoda. Powód mieszkał oddzielnie z własną rodziną. Powód kochał ojca, był z nim w bardzo dobrych stosunkach, często go odwiedzał, a rodzice często odwiedzali powoda. Powód był w szpitalu z matką, gdy dowiedział się o śmierci ojca. Matka chorowała na serce i bał się, że po dowiedzeniu się o tragedii zemdleje. Po wyjściu ze szpitala powód stał przy samochodzie i płakał, nie mógł się opanować. Ojciec powoda chorował tylko na astmę i jego śmierć była dla powoda ogromnym zaskoczeniem. Powód bardzo często chodzi na cmentarz i przy grobie ojca mówi do niego. Po śmierci ojca powód przez ok. 2 lata nie mógł spać, musiał zażywać leki nasenne. Cały czas brakuje ojca, którego traktował jak przyjaciela, rozmawiał z nim o swoim życiu, zwierzał mu się, był dumny z ojca. Miał z ojcem wspólne pasje i zainteresowania: grzybobranie, wędkarstwo, piłkę nożną i razem spędzali czas, realizując swoje wspólne zainteresowanie. Ojciec pomagał powodowi w pracy. Powód w chwili śmierci taty chorował na astmę, a po jego śmierci choroba nasiliła się, musiał brać więcej leków wziewnych. Jesienią 2012 r. powód przeszedł zawał mięśnia sercowego. Sprawca wypadku nie wyraził skruchy, nigdy nie przeprosił powoda i żony zmarłego.

Sąd a quo ustalił, że u powoda, w związku ze śmiercią ojca, występuje zespół stresu pourazowego związany z szokiem powypadkowym, a stan emocjonalny i psychiczny wskazuje na depresję umiarkowaną. Występuje wysoki niepokój ogólny i napięcie wewnętrzne. Funkcjonowanie w życiu codziennym w rodzinie i społeczeństwie po śmierci ojca jest u powoda znacznie ograniczone – powód cały czas cierpi na samotność i brak więzi z ojcem, jako głównym autorytetem. Powód wymaga terapii psychologicznej ze względu na utrzymującą się depresję i stan pozawałowy. Zespół stresu pourazowego może utrzymywać się do końca życia, a u powoda może występować przez kilka najbliższych lat z uwagi na poczucie krzywdy i bardzo silny związek emocjonalny z ojcem. Układ krążenia u powoda reaguje bardzo mocno na zespół stresu pourazowego i nie można wykluczyć, że zawał serca u powoda ma związek z traumą po śmierci ojca. Powód prowadzi gospodarstwo domowe z żoną, która jest osobą bezrobotną bez prawa do zasiłku. Powód utrzymuje się z wynagrodzenia z umowy o dzieło w wysokości 700 zł miesięcznie.

Zawiadomienie o wypadku powód zgłosił w dniu 19 marca 2012 r., a pozwany po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego odmówił powodowi wypłaty zadośćuczynienia.

Przewidywana, statystyczna długość życia mężczyzn w Polsce wynosi 70 lat.

W świetle poczynionych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy uznał powództwo za usprawiedliwione, co do zasady, aczkolwiek ocenił, że dochodzona pozwem kwota jest rażąco wygórowana.

Zdaniem Sądu a quo podstawę odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela stanowi przepis art. 822 § 1 k.c., zgodnie z którym przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony, a uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia OC może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela. Podstawę roszczenia pozwu stanowi natomiast art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i art. 24 § 1 k.c. Sąd Okręgowy w Łodzi w pełni podziela stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wielu judykatach z przekonującą argumentacją (por. m.in. uchwałę z dnia 27 października 2010 r., III CZP 76/10, OSNC Nr B z 2011r., poz. 42, wyroki: z dnia 10 listopada 2010 r., II CSK 248/10, OSNC Nr B z 2011r., poz. 44, z dnia 11 maja 2011 r., I CSK 621/10, LEX Nr 848128, uchwały: z dnia 13 lipca 2011r., III CZP-32/11, OSNC 2012/1/10, z dnia 5 października 2011 r., IV CSK 10/11, OSNC Nr C z 2012 r., poz. 55 i wyrok z dnia 15 marca 2012r., I CSK 314/11, LEX Nr 116471), zgodnie z którym najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje w oparciu o przepis art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008r. Przepis art. 23 k.c. zawiera katalog dóbr osobistych, który ma charakter otwarty, a niewątpliwie prawo do życia w rodzinie i utrzymania więzi rodzinnych, zapewniających m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną, stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i art. 24 k.c., a spowodowanie śmierci osoby bliskiej stanowi naruszenie dóbr osobistych członków jej rodziny i uzasadnia przyznanie członkom rodziny zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Pogląd ten dominuje również w orzecznictwie Sądu Apelacyjnego w Łodzi.

Co do zarzutu przedawnienia roszczenia powoda, to Sąd a quo ocenił, że wbrew wywodom pozwanego, roszczenie pozwu wynika z występkę z art. 177 § 2 k.k., zatem zastosowanie ma 20-letni okres przedawnienia bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie zobowiązanej do jej naprawienia (art. 442¹ § 2 k.c.), a zatem roszczenie powoda nie uległo przedawnieniu. Natomiast rozważając wysokość kwoty należnej powodowi Sąd I instancji wskazał, że pomiędzy powodem a ojcem istniała silna i pozytywna więź emocjonalna. Ojciec dla powoda był autorytetem, stanowił dla niego wsparcie psychiczne, pomagał również w pracy. Razem spędzali wiele czasu, mieli wspólne pasje i zainteresowania. Powód odczuwa cały czas ból po stracie ojca, ma poczucie pustki i osamotnienia. Po śmierci ojca u powoda wystąpiło pogorszenie stanu zdrowia psychicznego, cierpi również na zespół stresu pourazowego z depresją i jednocześnie reaguje somatycznie na traumę po stracie ojca, funkcjonowanie powoda w życiu codziennym, w rodzinie i społeczeństwie jest znacznie ograniczone, wymaga również terapii psychologicznej. Dodatkowy ból i cierpienie spowodowało u powoda zachowanie sprawcy wypadku, który nie wyraził skruchy i nie przeprosił osób najbliższych za spowodowanie tragedii. W tych okolicznościach, Sąd Okręgowy uznał, że odpowiednią sumę zadośćuczynienia dla powoda stanowi kwota 40.000 zł, którą należało pomniejszyć o 20% przyczynienia się ojca powoda do zwiększenia szkody (art. 362 k.c.) i na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. zasądzone na rzecz powoda kwotę 32.000 zł.

Jednocześnie Sąd I instancji podniósł, że dalsze żądanie powoda jest rażąco wygórowane. Jak trafnie zwrócił uwagę P. H. w artykule „Zadośćuczynienie za śmierć tylko dla członków najbliższej rodziny” (Rzeczpospolita z dnia 9 lipca 2009r.), najwyższe zadośćuczynienia powinny być zasądzone na rzecz osób, które na skutek śmierci stały się samotne, bez rodziny i tak należy traktować roszczenia rodziców, którzy utracili ostatnie dziecko i nie będą mogli mieć własnych dzieci. Powód ma natomiast własną rodzinę, ojciec powoda i powód posiadali własne domy (ogniska domowe) i obaj nie pozostawali w żadnej zależności życiowej. Nie bez znaczenia pozostaje również okoliczność, że powód w chwili śmierci ojca był człowiekiem dojrzałym, w pełni ukształtowanym i niewymagającym pomocy ze strony rodzica, jak małe lub dojrzewające dziecko, które potrzebuje ze strony rodzica codziennej opieki i udziału w procesie wychowania, co wpływa znacząco na rozmiar krzywdy takiego dziecka. Zważywszy podeszły wiek ojca powoda w chwili śmierci (67 lat), przy uwzględnieniu przewidywanej, statystycznej długości życia mężczyzn w Polsce wynoszącej 70 lat, można założyć, że powód i jego ojciec tworzyliby rodzinę przez około kilka, najwyżej kilkanaście lat. Okoliczności te, na które zwrócił uwagę Sąd Apelacyjny w Łodzi w uzasadnieniu wyroku z dnia 14 kwietnia 2010r. w sprawie I ACa 178/10, LEX

nr 715515, przemawiają za koniecznością zasądzenia zadośćuczynienia w umiarkowanej wysokości. Z tych wszystkich względów, powództwo ponad kwotę 32.000 zł Sąd a quo oddalił. O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c., określając datę początkową biegu odsetek na dzień, w którym upłynął 30-dniowy termin do spełnienia świadczenia określony w art. 817 § 1 k.c., liczony od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Żądanie zasądzenia odsetek od daty wcześniejszej, jako bezzasadne, Sąd oddalił.

Powód wygrał sprawę jedynie w 40% i powinien po myśli art. 100 k.p.c. zwrócić pozwanemu część kosztów zastępstwa procesowego, zastosowano jednak art. 102 k.p.c. z uwagi na charakter sprawy (określenie należnej powodowi sumy zależało od oceny Sądu), subiektywne przekonanie powoda o zasadności dochodzonego roszczenia oraz trudną sytuację materialną powoda i nie obciążono go tymi kosztami. O nieuiszczonych kosztach sądowych (opłata od pozwu - 4.000 zł, należności biegłej psycholog-356 zł) orzeczono na podstawie art. 113 ust. 1 i 4 u.k.s.c.

(wyrok z uzasadnieniem – k. 88 i 90 – 96)

Apelacje od powyższego wyroku wywiodły obie strony.

Strona pozwana, zaskarżając orzeczenie w zakresie uwzględniającym powództwo (pkt. 1) i w zakresie rozstrzygającym o kosztach procesu na podstawie art. 102 k.p.c. (pkt. 3) zarzuciła wyrokowi:

1. obrazę przepisów prawa materialnego w postaci:

- art. 448 k.c. przez przyjęcie, że powodowi przysługuje zadośćuczynienie z tytułu naruszenia dóbr osobistych w postaci więzi rodzinnych prawa do życia w rodzinie;

- art. 34 ust.1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez przyjęcie, że umowa obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje odpowiedzialność odszkodowawczą na naruszenie dóbr osobistych innych niż życie i zdrowie;

2. obrazę prawa procesowego, tj. art. 102 k.p.c. poprzez jego zastosowanie w realiach przedmiotowej sprawy.

W następstwie tak sformułowanych zarzutów skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu wg norm przepisanych za obie instancje.

(apelacja strony pozwanej – k. 104 – 108).

Strona powodowa, zaskarżając orzeczenie w zakresie oddalającym powództwo (pkt. 2) i w zakresie rozstrzygającym o kosztach procesu zarzuciła wyrokowi obrazę przepisów prawa materialnego w postaci art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. przez przyjęcie, że kwota 32.000 zł jest adekwatna do krzywdy doznanej przez powoda na skutek śmierci jego ojca.

W konsekwencji skarżący powód wniósł o zmianę wyroku i zasądzenie dalszej kwoty 32.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 18 kwietnia 2012 r. i kosztami procesu za obie instancje.

(apelacja strony powodowej – k. 115 – 119).

Strona powodowa wniosła o oddalenie apelacji strony pozwanej i zasądzenie kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

(odpowiedź na apelację strony pozwanej – k. 128 – 132).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do skargi apelacyjnej strony pozwanej, jako dalej idącej, stwierdzić należy, że jest ona częściowo zasadna, choć Sąd ad quem nie podziela zarzutu naruszenia art. 448 k.c. przez przyjęcie, że

powodowi przysługuje zadośćuczynienie z tytułu naruszenia dóbr osobistych w postaci więzi rodzinnych prawa do życia w rodzinie i w konsekwencji art. 34 ust.1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela zapatrywanie strony powodowej, powołującej się na wyrok SN z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/09 (OSNC – ZD 2010, nr 3, poz. 91), stanowiący, że w stanie prawnym sprzed dnia 3 sierpnia 2008 r. spowodowanie śmierci osoby bliskiej mogło stanowić naruszenie dóbr osobistych najbliższych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. A zatem przepis ten mógł zostać zastosowany w przedmiotowej sprawie. Dodatkowo Sąd II instancji zwraca uwagę, że konstrukcja przyjęta przez SN odwołuje się do art. 448 k.c., który – jak przyjmuje się dość powszechnie w piśmiennictwie (por. np. B. Lewaszkiewicz-Petrykowska, W sprawie wykładni art. 448 KC, PS 1997, nr 1, s. 3 i n.; M. Safjan (w:) Kodeks..., s. 1464; A. Szpunar, Zadośćuczynienie za szkodę niemajątkową, Bydgoszcz 1999, s. 212; J. Pietrzykowski, Nowelizacja kodeksu cywilnego z 23 sierpnia 1996 r., PS 1997, nr 3, s. 3) wskazuje na konieczność wykazania, iż doszło do naruszenia dobra osobistego, które musi być kwalifikowane, jako czyn niedozwolony, a dodatkowo musi być zawinione. A zatem przesłanką przyznania świadczeń przewidzianych w art. 448 k.c. (obu rozszczeń objętych jego treścią) jest wina sprawcy naruszenia dobra osobistego – zarówno umyślna, jak i nieumyślna, w tym nawet culpa levissima, czyli podstawą tej odpowiedzialności jest nie tylko bezprawne, ale także zawinione działanie sprawcy naruszenia dobra osobistego. Za takim stanowiskiem przemawia przede wszystkim usytuowanie art. 448 k.c. w obrębie tytułu VI „Czyny niedozwolone”, dla których podstawową zasadą odpowiedzialności jest wina. Gdyby uwzględnienie żądania pieniężnego zależało wyłącznie od bezprawności naruszenia dobra osobistego, instytucja ta umieszczona zostałaby w części ogólnej kodeksu cywilnego, w obrębie art. 24 k.c. Nadto ograniczenie możliwości przyznania świadczeń, o których mowa w omawianym przepisie, do wypadków zawinionego naruszenia dóbr osobistych pozwala na uzasadnienie celowości utrzymania art. 445 k.c. Stanowisko takie przeważa również w judykaturze. W przedmiotowej sprawie powód wykazał winę sprawcy wypadku, w którym obrażeń doznał jego ojciec poprzez powołanie się na skazujący wyrok karny, co ma moc wiążącą na zasadzie art. 11 k.p.c. W ocenie Sądu ad quem apelacja nie zawiera żadnych argumentów jurydycznych, które mogłyby zmienić zapatrywania Sądu II instancji na możliwość zastosowania w tej sprawie art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24 k.c.

Niemniej w ocenie tutejszego Sądu zasądzona kwota zadośćuczynienia jest nieadekwatna do doznanej przez powoda krzywdy.

Przede wszystkim należy podnieść, że nieuprawnione są ustalenia Sądu I instancji co do związku przyczynowo – skutkowego obecnego stanu zdrowia powoda z wypadkiem i w jego konsekwencji ze śmiercią ojca powoda. Sąd a quo dopuścił dowód z opinii biegłego psychologa na okoliczności wpływu śmierci ojca powoda na stan emocjonalny i psychiczny powoda, nie dysponując żadnym materiałem dowodowym, który mógłby świadczyć o ówczesnym, bieżącym przeżywaniu przez powoda żałoby po śmierci ojca. W czasie informacyjnego przesłuchania powoda nie powołał się on na żadne obiektywne okoliczności związane z żałobą, typu leczenie psychiatryczne, porady psychologa lub inne zdarzenia. W efekcie opinia psychologa odnosiła się tylko i wyłącznie do aktualnego stanu emocjonalnego powoda, tj. do stanu zdrowia po upływie prawie 13 lat i w zupełnie innej sytuacji zdrowotnej powoda, również starszego o 13 lat. Mało tego, opinia została wydana przez biegłą psycholog, a odnosi się do kwestii kardiologicznych, które nie mieszczą się w zakresie wiedzy specjalnej biegłej. Tym samym za całkowicie nieuprawnione należy uznać ustalenia, że u powoda, w związku ze śmiercią ojca, występuje zespół stresu pourazowego związany z szokiem powypadkowym, a stan emocjonalny i psychiczny wskazuje na depresję umiarkowaną. Występuje wysoki niepokój ogólny i napięcie wewnętrzne. Funkcjonowanie w życiu codziennym w rodzinie i społeczeństwie po śmierci ojca jest u powoda znacznie ograniczone – powód cały czas cierpi na samotność i brak więzi z ojcem, jako głównym autorytetem. Powód wymaga terapii psychologicznej ze względu na utrzymującą się depresję i stan pozawałowy. Zespół stresu pourazowego może utrzymywać się do końca życia, a u powoda może występować przez kilka najbliższych lat z uwagi na poczucie krzywdy i bardzo silny związek emocjonalny z ojcem. Układ krążenia u powoda reaguje bardzo mocno na zespół stresu pourazowego i nie można wykluczyć, że zawał serca u powoda ma związek z traumą po śmierci ojca.

W konsekwencji należy przyjąć, że powód oczywiście przeżył śmierć ojca, ale żałoba przebiegała w sposób typowy i zakończyła się po kilkunastu miesiącach, nie powodując żadnego trwałego urazu w psychice powoda i nie wywołując żadnego uszczerbku na jego zdrowiu. W ocenie Sądu II instancji w takiej sytuacji adekwatną kwotą zadośćuczynienia jest kwota 25.000 zł, którą należało pomniejszyć o 20% przyczynienia się poszkodowanego, co daje 20.000 zł należnego zadośćuczynienia.

Niezależnie od powyższego, strona pozwana kwestionowała od początku procesu datę początkową biegu odsetek, gdyż szkoda została zgłoszona w dniu 19 marca 2012 r., tak więc ustawowy 30 – dniowy termin do spełnienia świadczenia upłynął dopiero w dniu 19 kwietnia 2012r., a zatem odsetki powinny zostać zasądzone na podstawie art. 481 § 1 k.c. od dnia 20 kwietnia 2012 r.

Z tych względów na skutek apelacji strony pozwanej należało częściowo zmienić zaskarżony wyrok w punktach 1 i 4 na podstawie art. 386 § 2 k.p.c.

W ocenie Sądu ad quem niezasadny jest natomiast zarzut naruszenia art. 102 k.p.c., gdyż brak jego zastosowania spowodowałby całkowitą iluzoryczność korzystnego, co do zasady dla powoda, rozstrzygnięcia. O zastosowaniu tej instytucji zdecydowała także sytuacja materialna i zdrowotna powoda.

Ze względów wyżej wskazanych za całkowicie nietrafną należy uznać apelację powoda. I z tych wszystkich przyczyn trzeba było na podstawie art. 385 k.p.c. oddalić dalej idącą skargę strony pozwanej oraz w całości apelację S. Ł.. O kosztach procesu orzeczono zgodnie z art. 100 zd.1 k.p.c.